

Błogosławieństwa, to *verba visibilia et audibilia*. Oczyszczenie ich z niekorzystnych naleciałości wieków odnowa w duchu *berakah* — stwarza szansę ożywienia zdrowej pobożności i głębokiej postawy kultycznej. I odwrotnie, żywa wiara upomina się o pełnowartościowe i adekwatne znaki⁷². Poprzez benedykcje (widziane zawsze w relacji z Eucharystią) chrześcijanin staje się kapłanem całego stworzenia i realizuje w sobie postawę nieustannego poświęcenia (ofiарowania) siebie i świata — Bogu. Dzięki temu dokonuje się w nim i wokół niego nieustanne wielbienie Boga, trwa nieustanna konsekracja świata i *sacrificium laudis*⁷³.

Skórzec k. Siedlec

KS. MARIAN PISARZAK MIC

⁷² Wollmann, jw. s. 54, 125, 130. — J. Baumgartner, *Verlust der Zeichen — Verlust des Glaubens?*, „Gottesdienst” 10 (1976) 1—3. — M. Mikołajczyk, *Błogosławieństwa dziś i jutro*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 30 (1977) 205—208.

⁷³ Por. KK, nr 34.

Ks. Bogusław Nadolski TChr

ZASADY ODNOWY BŁOGOSŁAWIEŃSTW

I. ZAKWESTIONOWANIE SAKRAMENTALIÓW

Zjawisko zakwestionowania sakramentaliów wypłynęło z wielu źródeł. Trzeba przede wszystkim wspomnieć tendencje sekularyzujące, które w swym negatywnym wydźwięku dążą do wyeliminowania wpływu religii na społeczeństwo i kulturę, przeakcentowują czynnik ludzkiego działania i jego walor¹.

Gaudium et Spes przeciwna jest autonomii rzeczy ziemskich rozumianej w sensie ich niezależności od Boga, używania ich bez odnośnienia do Stwórcy. „Stworzenie bowiem bez Stwórcy znika” (KDK 36). Kościół uznaje, trzeba to podkreślić, autonomię rzeczy ziemskich, które jako stworzone mają „własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa i porządek, które człowiek winien uszanować, poznawać, przyjmować, porządkować” (KDK 36). Kościół nawet domaga się tak rozumianej autonomii, która odpowiada woli Stwórcy.

¹ M. P. Gy: *De Benedictionibus*. „Notitiae” VII: 1971 s. 123—124.

Nowa fala zakwestionowania sakramentaliów pochodzi ze strony technizacji życia, która głosi zasadę, iż wszystko co nie ma użytkowego celu, nie ma sensu².

Zagrożenie sakramentaliów wypłynęło także ze źle rozumianego ekumenizmu, zwłaszcza w odniesieniu do protestantów.

Niemalży wpływ na zminoryzowanie wartości sakramentaliów ma również kryzys wiary. J. Baumgartner czyni porównanie z relacjami międzyludzkimi. Jeżeli między ludźmi „coś nie gra” wówczas ich wzajemne wyrazy miłości stają się niepewne³. Żywa wiara zawsze potrzebuje znaków⁴.

Trzeba również wspomnieć o tendencjach purytanizmu liturgicznego, który pod pozorem troski o najistotniejsze elementy w liturgii posuwał się w wielu wypadkach do daleko idących uproszczeń, przesadnej prostoty graniczącej z prostactwem, co w konsekwencji prowadziło do zubożenia elementów wizualnych w liturgii.

II. WIODĄCE IDEE ODNOWY

Ogólna odnowa liturgiczna, zgodnie z KL 62 objęła również sakramentalia. Sobór podał również motywację tej odnowy. Jest nią dostanie się do obrzędów sakramentaliów elementów, „które w naszych czasach nie dość jasno wyrażają ich naturę i cel” (KL 62). Innym powodem odnowy jest potrzeba dostosowania pewnych elementów do potrzeb naszych czasów. Sobór podał także zasady krytycznego rozpatrzenia sakramentaliów. Należą do nich używanie języka ojczystego, opracowania rytuałów terytorialnych, kierowanie się w opracowywaniu instrukcjami rzymskimi o charakterze duszpasterskim, ceremonialnym i o szczególnym znaczeniu społecznym (KL 63). Powołana specjalnie do rozpatrzenia sakramentaliów komisja rozpoczęła swoją pracę już w 1964 r. pod przewodnictwem prof. M. Gy. Wywiad przeprowadzony wśród członków komisji wykazał ogromne zróżnicowanie terytorialne w zakresie wagi i stosowania sakramentaliów, w zależności od charakteru regionu (wiejski, przemysłowy).

Poza pracami komisji rzymskiej szczególnie duże ożywienie nad opracowaniem nowego *Benedictionale* wykazuje niemieckie środowisko liturgiczne. Pracami kieruje prof. Hans Hollerweger⁵.

² B. Fischer: *Sakramentalien und andere Symbolhandlungen*. w: *Zeichen des Heils*. Wien 1975 s. 72.

³ J. Baumgartner: *Verlust der Zeichen Verlust des Glaubens? „Gottesdienst”* 10: 1976 s. 1.

⁴ P. Wollmann: *Segnungen und Weihen*. Bischöfliches Seelsorgeamt Regensburg. München 1972 (przedmowa).

⁵ Dotychczas ukazały się następujące opracowania: G. Langgärtner; *Die Sakramentalien*. Ein Werkbuch mit Anleitungen und Modellen für die Segnungen der Kirche. Würzburg 1974; A. Läßle (wyd.) *Volksrituale I*. Die Mitfeier der Sakramentspendung. Aschaffenburg 1976;

Znamienna jest wypowiedź Ojca św. skierowana do komisji pracującej nad sakramentaliami. Przy reformie pobożności ludowej, zauważa Papież, postępować należy ze szczególną ostrożnością. Trzeba wystrzegać się wygaszania uczuć. Troszczyć się o nowe formy wyrazu, ale nie wstrząsać miłością wiernych do liturgii. W nowym opracowaniach winny znaleźć odbicie poczucie Prawdy, Piękna, Prostoty, Wspólnoty, ale także form kultu przekazanych przez tradycję⁶.

Trzeba ten nowy akcent silnie podkreślić, odnajdujemy go bowiem ostatnio bardzo często. Zmarły kard. Döpfner na posiedzeniu komisji liturgistów niemieckich (Freising 8—9, XI 1974) podał krótką zasadę „Macht es nicht nüchtern”⁷. Sakramentaliom poświęcono również referat na Wiedeńskich Dniach Pastoralnych w 1975 r. Znamienny jest w tym względzie referat ks. prof. B. Fischera. Autor wykazuje m. in., że natura człowieka pozostaje ta sama nawet w wieku atomowym i potrzebuje znaków⁸. Ostatnie sympozjum profesorów liturgiki języka niemieckiego, które odbyło się w Heerlen (Holandia), w całości było poświęcone zagadnieniom sakramentaliów⁹. Charakterystyczne jest stanowisko liturgistów niemieckich wyrażone w przedmowie do niemieckiego projektu *Benedictionale*. Można je streścić następująco. Formy pobożności ludowej winny być popierane, stwarzają one bowiem i utrzymują radosną i pełną zaufania atmosferę wiary. Sprawiają, że nasze życie i świat podporządkowany jest Bogu i w Nim ukryty. Sprawiają, że deistyczny obraz Boga, dziedzictwo Oświecenia, może być przewyciężony. Ukazują Boga jako źródło dobra¹⁰.

Wydaje się, że właśnie współcześnie, kiedy człowiek czuje się mocno zagrożony z różnych stron, znaki sakramentalne otrzymują do-

tenże: *Volksrituale II. Weihungen und Segnungen im Kirchenjahr*. Aschaffenburg 1974; P. Wollmann: *Buch der Segnungen. Kirchenjahr — Öffentlichkeit — Familie*. München 1974; *Segnungen. Gebete und Gottesdienste*. Stuttgart 1974; *Segnungen und Weihen*. Regensburg 1974; J. Baumgartner: *Glaubiger Umgang mit der Welt. Die Segnungen der Kirche*. Freiburg 1976; w 1976 r. ukazało się w Niemczech *Benedictionale* jako wzór dla opracowań diecezjalnych. Zawiera ono 100 błogosławieństw dla parafii, rodziny i spraw publicznych. *Benedictionale* przygotowywane było przez wszystkie diecezje.

⁶ cyt. za J. Baumgartner: *Verlust der Zeichen...* art. cyt. s. 1.

⁷ H. Hollerweger: *Macht es nicht zu nüchtern* — Erster Bericht der Arbeitsgruppe *Benedictionale*. „Gottesdienst” 9 : 1975 s. 4.

⁸ Mensch ist segnensbedürftig. „Gottesdienst” 10 : 1976 s. 167, przedmowa do wydania *Benedictionale*.

⁹ Zob. H. J. Limburg: *Liturgie für das Volk und oder aus dem Volk?* Studientagung 1976 der „Arbeitsgemeinschaft Katholischer Liturghiker im deutschen Sprachgebiet”. „Liturgisches Jahrbuch 27 : 1977 s. 1—4. Cały zeszyt poświęcony jest sprawozdaniu z tego sympozjum.

¹⁰ H. Hollerweger: *Konkrete analyse von Phänomenen des Benedictionale und Processionale in Geschichte und Gegenwart*. „Liturgisches Jahrbuch” 27 : 1977 s. 61—62.

datkowy walor także w tym względzie. Uczucie bowiem szukania oparcia, również pochodzi od Boga¹¹.

Podczas gdy światopogląd ateistyczny wykopuje przepaść między Stwórcą i stworzeniami, błogosławieństwa mogą dopomóc do właściwego ustosunkowania się do świata i właściwego ułożenia owego „Gläubiger Umgang mit der Welt”¹².

Bardzo istotną zasadę teologiczną odnowy sakramentaliów jest przede wszystkim akcent na *benedicere Deo*. Formuły błogosławieństw mają wyrażać prawdę, że rzeczy są dobre, że pochodzą od Boga. Błogosławieństwa mają być potwierdzeniem, afirmacją stworzenia, które kształtowały ręce Stwórcy-Artysty. Poprzez błogosławieństwa człowiek winien na nowo poznać jak Bóg cudownie stworzył świat i jak wszystko jeszcze cudownie odnowi. Dzięki sakramentaliom przejrzystość Boga (Transparenz) w świecie jest bardziej dostrzegalna. Sakramentalia stają się wezwaniem w stosunku do człowieka dla doskonalenia się aż do Chrystusowej pełni¹³. G. Lukken stwierdza, że pobłogosławione rzeczy stają się wyrazem empatii Boga w stosunku do człowieka. Dokonuje się tu jakaś transpinalizacja. Autor wyjaśnia to na przykładzie z zegarkiem. Otrzymałem zegarek od ojca. W wykonaniu nie różni się niczym od innych zegarków. Posiada natomiast dla mnie specjalne znaczenie dlatego, że otrzymałem go od ojca. Jest więc dla mnie innym zegarkiem, świadczy o uczuciu ojca względem mnie¹⁴, jest kawałkiem ojca, pajdą jego życia. Proszę zauważyć, że mamy tu do czynienia z wyraźnym odejściem od traktowania sakramentaliów jako *res aut actiones* (CIC 1144). Odejście to zresztą uwidocznione jest w Konstytucji Liturgicznej.

Element laudatywny i eucharystyczny w sakramentaliach nie przeszkadza w wyrażeniu również ludzkiego wkładu, ludzkiej pracy, którą Stwórca włączył w plan zbawienia oddając ziemię do przetwarzania przez człowieka. Uczyniono to w modlitwach przy przygotowaniu darów ofiarnych. Taki akcent, zdaniem Gy, uchroni od magicznego sposobu patrzenia na świat jak również przed złe pojętą autonomią rzeczy ziemskich. Dlatego też postuluje się zrewidowanie pod tym kątem niektórych sformułowań w dotychczasowych błogosławieństwach¹⁵.

W dotychczasowej praktyce sakramentaliów silnie akcentowany był moment egzorcyzmowania rzeczywistości. Akcenty te w dyskusji

¹¹ H. Hollerweger: *Konkrete Analyse* von art. cyt. s. 63; por. także B. Fischer: *Sakramentalien...* art. cyt. s. 79—80.

¹² Pod takim tytułem wydał J. Baumgartner swoją pracę zawierającą proponowane ryty sakramentaliów.

¹³ J. Hollerweger: *Ergebnisse der Arbeitskreise*. w: *Zeichen des Heils*. Wien 1975 s. 131.

¹⁴ G. Lukken: *Was bedeutet „Benedicere“?* „Liturgisches Jahrbuch” 27: 1977 s. 21.

¹⁵ M. P. Gy: *De Benedictionibus*. art. cyt. s. 128.

posoborowej zostały pomniejszone. Członkowie komisji pro sacramentalibus dopuszczają element egzorcyzmu. Pozostawiają go jednak do woli (ad libitum). Uwzględnienie go pozostawiają decyzji i uznaniu Konferencji Episkopatów. Argumentacja idzie po linii obawy włączenia się w błogosławione rzeczy elementów magicznych (amulety, talizmany)¹⁶.

Wśród tendencji w *spiritualitas christiana* warto zasygnalizować wzrastające zjawisko obecności w modlitwie całego stworzenia. Związek chrześcijanina z człowiekiem i z resztą stworzenia musi mieć swój udział w modlitwie, modlitwa nie może ograniczać się li tylko do związku ja — Bóg¹⁷. W ten sposób w konkretnej ludzkiej rzeczywistości wzrasta ranga codzienności i szansa „odnalezienia Boga w interwałach” wynikłych z jaskrawego podziału rzeczywistości na sacrum i profanum¹⁸.

Nie można chyba odmówić sporej dozy słuszności stwierdzeniu J. D. Zizioulas (Glasgow), iż odpowiednio ustawione sakramentalia, zwłaszcza w powiązaniu z modlitwą eucharystyczną zapobiegłoby kryzysowi ekologicznemu, który dziś staje się wielkim problemem¹⁹.

III. CELEBRACJA SAKRAMENTALIÓW

Następnym zagadnieniem w odnowie sakramentaliów to problem określenia ich zakresu. W ciągu wieków następowało rozszerzenie się liczby błogosławieństw, które osiągnęło swój szczyt w wiekach średnich. Niektóre z nich połączone były z pewnymi trudnościami dla wiernych. Adolf Franz określił je jako *benedictiones ad ponderandum hominem*²⁰. Uświadamiamy sobie również, że średniowieczny rozwój ilości błogosławieństw był także wynikiem arystokratycznego stylu liturgii rzymskiej. Był swoistego rodzaju wybuchem tendencji oddolnej²¹. Rytuał rzymski zawiera 177 błogosławieństw oraz formułę *ad omnia*.

W oparciu o KL trzeba powiedzieć, że nie można stawiać górnej granicy dla błogosławieństw. Przez sakramentalia bowiem „prawie

¹⁶ M. P. Gy: *De Benedictionibus*. art. cyt. s. 129.

¹⁷ E. Carter: *Być chrześcijaninem*. Warszawa 1974 s. 202.

¹⁸ F. Roqueplo: *Doświadczenie świata doświadczenie Boga*. Warszawa 1974 s. 82.

¹⁹ J. D. Zizioulas: *The Eucharistic Prayer and Life*. Referat wygłoszony na sympozjum Societas Liturgica w Trierze 1975 r. poświęconym modlitwom eucharystycznym.

²⁰ A. Franz: *Die kirchlichen Benediktionen in Mittelalter*. Band II, Freiburg 1909 s. 459 cyt. za G. Lukken: Was bedeutet... art. cyt. s. 16.

²¹ J. Hennig określa błogosławieństwa jako „das proletarische Gegenstück zu dem aristokratischen Aspekt der Römischen Liturgie”. *Die Heiligung der Welt im Judentum und Christentum*. ALW 10/2 (1968) s. 355—374. cyt. za G. Lukken: Was bedeutet... art. cyt. s. 16.

każde wydarzenie życia odpowiednio usposobionych wiernych zostaje uświęcone przez łaskę wypływającą z paschalnego misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa... W ten sposób niemal każde godziwe użycie rzeczy materialnych może zostać skierowane do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga" (KL 61).

Konstytucja o Liturgii podkreśla jednak, że odnowa błogosławieństw winna dokonywać się „z uwzględnieniem potrzeb współczesnych” (KL 79). Zasada ta pozwala na włączenie nowych błogosławieństw. Relator komisji o błogosławieństwach M. Gy podkreśla, iż drugim elementem odnowy winno być uwzględnienie tradycji. Podkreślenia te są ogromnej wagi. Uwzględnienie potrzeb współczesnych każe liczyć się z faktem różnorodności terytorialnej. Istnieją bowiem kraje o kulturze rolnej, w których nadal aktualnych jest bardzo wiele tradycyjnie praktykowanych błogosławieństw. Istnieją również kraje wysoko uprzemysłowione, w których niektóre błogosławieństwa stały się nieaktualne. Proponowanym wyjściem jest opracowanie tylko niektórych błogosławieństw z różnych grup, rodzajów, jako model, wzór, w oparciu o który winny być opracowywane Benedictionale partykularne. Gy proponuje 30 takich wzorów²².

Innym problemem odnowy to sprawa udziału wiernych oraz celebracji. Konstytucja liturgiczna podkreśla, że zasadą kierującą strukturą błogosławieństw winno być świadome, czynne i łatwe do realizacji uczestnictwo wiernych. W kontekście tego zalecenia preferuje się celebracje wspólnotową przed — indywidualną, chociaż i tej ostatniej nie wyklucza się. Celebracja wspólnotowa daje lepszą okazję do budzenia wiary. W konkretnej strukturze rytów proponuje się jako elementy stałe:

- Słowo Boże (w błogosławieństwach indywidualnych ad libitum)
- homilia lub przynajmniej komentarz wprowadzający
- gest, znak
- śpiew ludu, aklamacje, responsoria.

Wzory niemieckie zawierają także Modlitwę Powszechną. Liturgia zaś słowa rozbudowana jest na wzór mszalnej liturgii słowa. Propozycje niemieckie zawierają także pozdrowienie, wprowadzenie i rozesłanie. Są to pewnego rodzaju nabożeństwa²³.

W zakresie błogosławieństw istnieje także kwestia ważności lub nieważności, w zależności od użycia właściwej formuły (*invalidae sunt si adhibita non fuerit formula ab Ecclesia praescripta* — CIC 1148). Komisja proponuje odejście od tego sformułowania²⁴.

²² M. P. Gy: *De Benedictionibus*. art. cyt. s. 132.

²³ Por. G. Langgärtner: *Die Sakramentalien*. Würzburg 1974.

²⁴ M. P. Gy: *De Benedictionibus*. art. cyt. s. 129. Nadal pozostaje problem czy należy dokonywać błogosławieństwa za pomocą formuły przepisanej, czy też ono realizuje się poprzez użycie danej rzeczy w liturgii.

IV. PODZIAŁ SAKRAMENTALIÓW

Całość sakramentaliów dzieli się na *invocativae* i *constitutivae*. Zakładam znajomość tych pojęć i dlatego wypada tylko podkreślić, że Komisja rzymska proponuje nadal zachowanie tego rozróżnienia. G. Lukken proponuje odejście od tego podziału. Wydaje mu się problematyczne określenie *benedictiones constitutivae* jako kontynuujące rzeczy lub osoby *in esse permanente*. Prowadzić to może, jego zdaniem, do ujęcia magicznego. Nie można jednak, zdaniem autora, nie dostrzegać różnicy między błogosławieństwem a konsekracją. Lukken proponuje raczej mówić o stopniowaniu w błogosławieństwach, o jakiejś intensyfikacji, tym bardziej, że wspomniane odróżnienie pojawiło się dopiero w XII w. a historia liturgii posługiwała się przecież takimi określeniami jak: *benedictio*, *dedicatio*, *consecratio*²⁵.

V. SZAFARZ SAKRAMENTALIÓW

Pozostaje jeszcze do odnotowania kwestia szafarzy sakramentaliów. Postuluje się zmniejszenie ilości sakramentaliów zarezerwowanych. Rezerwacja może odnosić się do biskupów lub ordynariuszy (KL 79). KL przewiduje również udzielanie niektórych sakramentaliów przez ludzi świeckich posiadających odpowiednie kwalifikacje. Relator M. Gy tytułem przykładu podaje błogosławieństwo rodziny, dziecka, domu, które mogą być dokonywane przez samych rodziców²⁶.

Wydaje się, że dotychczasowa dyskusja wokół sakramentaliów wskazuje na ich wielką rolę w pobożności chrześcijan, która zawsze łączy elementy „z ludu” i „dla ludu”.

Poznań

KS. B. NADOLSKI

O. Franciszek Malaczyński OSB

BŁOGOSŁAWIEŃSTWA W MSZALE PAWŁA VI

Na polecenie Soboru Watykańskiego II przeprowadzono bardzo gruntowną reformę Mszału Rzymskiego. Wydanie posoborowe nosi tytuł: *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli P. P. VI promulgatum*.

²⁵ G. Lukken: *Was bedeutet...* art. cyt. s. 23.

²⁶ M. P. Gy: *De Benedictionibus* s. 132.